

## KSIĄŻĘ WŁADYSŁAW BIAŁY W PANNONHALMA

Osoba księcia gniewkowskiego Władysława Białego zaprzętała już wielokrotnie uwagę historyków. Burzliwe dzieje książęcego żywota były tematem wielu, niejednokrotnie dość obszernych, opracowań<sup>1</sup>. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie działalności księcia kujawskiego na stanowisku zarządcy (gubernatora) opactwa benedyktyńskiego Św. Marcina w Pannonhalma na Węgrzech, które otrzymał z nadania Ludwika Wielkiego w 1377 r.<sup>2</sup> Będzie to zarazem w jakiejś mierze uzupełnienie biografii Władysława Białego; ten okres bowiem w życiu kujawskiego księcia został zupełnie pominięty przez dotychczasową polską historiografię.

W czternastowiecznej Kronice Janka z Czarnkowa w opisie walk Władysława Białego na Kujawach o utraconą ojcowiznę (księstwo gniewkowskie) znajdujemy informację, że po jego klęsce w tych bojach

<sup>1</sup> Pierwsza ważniejsza publikacja dotycząca księcia kujawskiego wyszła spod pióra Francuza P. C. N. Amantona, *Vladislas duc de Cujavie moine de l'abbaye de Citeaux puis Benedictin*, Dijon 1832 w nakładzie zaledwie 50 egz. Rozprawa ta została następnie przetłumaczona na j. polski przez K. Wł. Wójcickiego, *Władysław książę kujawski, zakonnik opactwa Cystersów, później Benedyktynów w Dyżonie, współzawodnik do korony polskiej po śmierci króla Kazimierza Wielkiego w XIV wieku, który po zgonie był pochowany w Dijon*, „Biblioteka Warszawska” t. 1: 1864.

<sup>2</sup> Węgierskiej nazwy Pannonhalma używa się dopiero od lat dwudziestych XIX w. Pochodzi ona ze złożenia dwóch wyrazów: Pannonia i halom (pagórek, wzgórze), a została upowszechniona przez dwóch wybitnych węgierskich krzewicieli języka ojczystego, mianowicie Izidora Guzmicsa i Ferenca Kazinczy. W średniowieczu bowiem opactwo Św. Marcina określano mianem „Mons sacer Pannoniae”. Warto w tym miejscu nadmienić, że żaden z polskich historyków (z wyjątkiem J. Dąbrowskiego) nie posłużył się nazwą Pannonhalma na określenie miejsca położenia klasztoru nadanego księciu Władysławowi Białemu. Najczęściej używano nazwy: opactwo benedyktyńskie Św. Marcina na Węgrzech, lub niemieckiej: Martinsberg. O historii nazwy Pannonhalma pisze A. Klém m m, *Pannonhalma nevének története*, „Pannonhalmi Szemle” t. 10: 1935 s. 212–217.

a następnie pertraktacjach z królem Ludwikiem Wielkim, książę sprzedał królowi swoje dziedzictwo za sumę 10 tys. florenów, w zamian za co otrzymał od króla w posiadanie „quandam abbatiam in Pannonia ordinis sancti Benedicti”<sup>3</sup>. Kronikarz nie podaje więcej żadnego szczegółu na temat tego opactwa. Jan Długosz w *Rocznikach czyli Kronikach sławnego Królestwa Polskiego* dwukrotnie, pod r. 1373 i 1376, wspomina o nadaniu Władysławowi Białemu „abbatiam quandam S. Benedicti a rege Ludouico in Hungaria satis pinguem et ventrosam”, przy czym w całości oparł swój przekaz na *Kronice* Janka z Czarnkowa<sup>4</sup>.

Pierwszą wzmiankę w historiografii o otrzymaniu opactwa Św. Marcina w Pannonii przez księcia Władysława znajdujemy w pracy G. Praya, który podaje, że Władysław Biały „ut nonnulli scribunt, S. Martini montis Pannoniae Abbatia donatus est”<sup>5</sup>. Znacznie więcej szczegółów zamieścił w swojej publikacji Chr. Novák, opat klasztoru w Pannonhalma. Mianowicie, mając dostęp do bogatych zbiorów archiwum tegoż opactwa, podał fragment dokumentu króla Ludwika Wielkiego z roku 1378, w którym książę kujawski występuje jako gubernator opactwa Św. Marcina<sup>6</sup>.

Polska historiografia dziewiętnastowieczna wielokrotnie podejmowała wątek biograficzny księcia Władysława Białego. Pomimo to, w pracach A. Oleszczyńskiego, J. Caro, J. Bartkowskiego i K. Wł. Wój-

<sup>3</sup> *Joannis de Czarnkow Chronicon Polonorum*, wyd. J. Szlachetowski, MPH t. 2, Lwów 1872 s. 660.

<sup>4</sup> Ks. 10, Warszawa 1981 s. 46. Pod rokiem 1376 Długosz powtórzył szczegół o sprzedaży księstwa gniewkowskiego za 10 tys. florenów królowi Ludwikowi podając zarazem, że Władysław otrzymał na Węgrzech „znaczne opactwo zakonu cysterskiego w dożywocie, pojednał się z królem, pozostał tam i spędził prawie resztę swego życia” (s. 61). Jak wiemy, opactwo Św. Marcina w Pannonhalma rządziło się regułą św. Benedykta (pod rokiem 1373 Długosz poprawnie podał regułę), a ponadto Władysław Biały nie pozostał w nim do śmierci, tylko do schyłku 1379 r., a więc niespełna 3 lata. Por. A. Semkowicz, *Krytyczny zbiór Dziejów Polski Jana Długosza (do roku 1384)*, Kraków 1887 s. 387.

<sup>5</sup> G. Pray, *Annales regum Hungariae*, t. 2, Vindobonae 1764 s. 141.

<sup>6</sup> Chr. Novák, *Vindiciae diplomatis, quo sanctus Stephanus primus Hungariae rex monasterium S. Martini de Sacro Monte Pannoniae ordinis S. Benedicti anno MI fundaverat*, Budae 1780, s. 122: „Religiosus Deo devotus Vir Dominus Frater Vladislavus<sup>9</sup>, olim Dux albae Cuiaviae, Frater noster carissimus, nunc Gubernator Abbatiae Monasterii S. Martini de Sacro Monte Pannoniae”. Te same informacje za Chr. Novákiem powtórzyli następnie S. Katońa, *Historia critica regum Hungariae, stirpis mixtae*, t. 10, Budae 1790 s. 588 i G. Fejér, *Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis*, t. 9, cz. 5, Budae 1834 nr 5 s. 36–37.

cickiego, oprócz zasygnalizowania samego faktu pobytu księcia na Węgrzech w opactwie Św. Marcina, nie znajdujemy żadnych informacji dotyczących jego tam działalności na stanowisku zarządcy<sup>7</sup>. W roku 1887 w „Przewodniku Naukowym i Literackim” ukazała się rozprawa J. Leńka pt. *Władysław Biały*, w której autor, pomimo zapowiedzi, że dzięki korespondencji z mnichem opactwa w Pannonhalma Ferencem Rómerem miał możliwość zapoznania się z niepublikowanymi wówczas dokumentami Władysława Białego przechowywanymi w archiwum klasztornym, nie wykorzystał ich jednak zupełnie w swojej pracy<sup>8</sup>.

Również w dziewiętnastowiecznej literaturze węgierskiej nie poświęcono temu zagadnieniu więcej uwagi, ograniczając się do informacji zawartych w drugim tomie *Geschichte Polens* Jakuba Caro<sup>9</sup>. Także nowsza i najnowsza historiografia polska nie podjęła tego problemu, poprzestając na ustaleniach poprzedników<sup>10</sup>.

Wszystkie źródła do niniejszego tematu zostały już opublikowane. Większość z nich w drugim tomie monumentalnej *Historii opactwa w Pannonhalma*<sup>11</sup>, w której wydano przeważającą część dokumentów znajdujących się w archiwum tegoż klasztoru<sup>12</sup>. Wydawnictwo

<sup>7</sup> A. Oleszczyński, *Wspomnienia o Polakach co slyngli w obcych i dalekich krajach*, Lipsk 1844 s. 108; J. Caro, *Geschichte Polens*, Bd. 2, Gotha 1863 s. 396; J. Bartkowski, *Wspomnienie historyczne o Władysławie Białym książęciu na Gniewkowie*, „Rocznik Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu”, R. 1869, Paryż 1870 s. 253; K. Wł. Wójcicki, *Książę Biały, w: Szkice historyczne i z domowego życia niedawno ubiegłej przeszłości*, Kraków 1869 s. 82.

<sup>8</sup> Odbitka s. 4–5. Wspomniany tutaj Flóris Rómer to wybitny archeolog węgierski. Zob. A. pannonhalmi szent Benedek – rend névtára 1802–1986, bnr s. 71. Na niedostatki pracy J. Leńka zwrócił uwagę w swojej recenzji A. Semkowicz, „Kwartalnik Historyczny” t. 1: 1887 s. 657.

<sup>9</sup> A. Pór, *Nagy Lajos 1326–1382*, Budapest 1892 s. 466; Tenże, *A Piasztok és a magyar Anjouk közötti rokonság, „Századok”* t. 26: 1892 s. 235. Autor opublikował bardzo interesujący dokument królowej Elżbiety z 1379 r.; A. Pór, G. Schönherr, *Az Anjou ház és örökösei 1301–1439*, w: *A Magyar Nemzet Története*, t. 3, Budapest 1895 s. 304.

<sup>10</sup> O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895 s. 370; J. Dąbrowski, *Ostatnie lata Ludwika Wielkiego 1370–1382*, Kraków 1918 s. 251; J. Śliwiński, *Książę Władysław Biały a sukcesja tronu polskiego*, Lubawa 1982 s. 21.

<sup>11</sup> *A pannonhalmi Szent-Benedek-rend története*, t. 2, *A pannonhalmi főapátuság története*, cz. 2 (*A pápák és zsinatok reformáló törekvései 1234–1404*), wyd. P. Sörös, Budapest 1903 (dalej cyt.: *A pannonhalmi története*).

<sup>12</sup> Archiwum opactwa benedyktynskiego w Pannonhalma przechowuje 1830 dokumentów średniowiecznych (tj. do roku 1526), z czego około 600 dotychczas niepublikowanych. O historii tego archiwum zob. V. Récsey, *Brevis historia archivi archiabbatae OSB de S. Monte Pannoniae cum brevi notitia S. Martini de S. Monte Pannoniae*, Veszprém 1896.

to jest, jak do tej pory, polskim historykom zupełnie nieznaną, mimo że ujrzało światło dzienne prawie 100 lat temu. Miałem możliwość przeprowadzenia kwerendy w archiwum tegoż opactwa<sup>13</sup> i naczynego stwierdzenia, że wszystkie dokumenty z tegoż archiwum dotyczące pobytu Władysława Białego w Pannonhalma zostały w powyższym wydawnictwie opublikowane<sup>14</sup>. Nadto, przeprowadziłem dodatkowe badania w Magyar Országos Levéltár w Budapeszcie<sup>15</sup> i zapoznałem się z literaturą węgierską odnoszącą się do tego tematu.

## 2

Księżę Władysław Biały, po nieudanej próbie odzyskania ziemi gniewkowskiej w latach 1376–1377, udał się na Węgry, gdzie w wyniku rokowań z królem Ludwikiem Wielkim sprzedał mu swoją ojcowiznę za 10 tys. florenów, otrzymawszy w zamian od króla bogate opactwo w Pannonhalma<sup>16</sup>. Sfinalizowanie tego układu nastąpiło według Roczników toruńskich pomiędzy 16 a 28 marca 1377 r. w Brześciu Kujawskim, gdzie Władysław Biały w otoczeniu wielu wybitnych osobistości zrezygnował ze swego księstwa<sup>17</sup>. Następnie udał się ponownie na Węgry w celu objęcia w zarząd nadanego mu klasztoru. Niestety, nie zachował się dokument nadawczy króla Ludwika, wobec tego trudno ustalić dokładny czas przybycia polskiego księcia do pannonhalmskiego opactwa. Istniejące w nauce domysły jakoby Władysław

<sup>13</sup> Za pomoc w kwerendzie składał w tym miejscu serdeczne podziękowania o. Reinhardtowi Gyula Aba i o. Somorjai Adámowi.

<sup>14</sup> J. Leniek w cytowanej wyżej pracy (przyp. 8) pisze, że księżę Władysław Biały tytułował się gubernatorem „w wydawanych przez siebie dokumentach, które znajdują się w archiwach tego klasztoru”. Kwerenda przeprowadzona w tymże archiwum wykazała jednak, że nie posiada ono żadnego dokumentu wystawionego osobiście przez Władysława Białego jako opata gubernatora. Natomiast znajdują się tam dokumenty Ludwika Wielkiego, które zostały wydane na prośbę Władysława, gdy był gubernatorem opactwa Św. Marcina. Te dokumenty (niżej przeze mnie omówione) miał zapewne na myśli J. Leniek, który wiedział o nich (tak przynajmniej twierdzi, bowiem w pracy ich nie wykorzystał), dzięki korespondencji z mnichem opactwa pannonhalmskiego, wybitnym archeologiem węgierskim Flórisem Rómerem.

<sup>15</sup> Dały one bardzo skromne rezultaty.

<sup>16</sup> J. Śliwiński, *dz. cyt.*, s. 21.

<sup>17</sup> *Franciscani Thorunensis Annales Prussici (941–1410)*, w: *Scriptores Rerum Prussicarum*, t. 3, hrsg. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Leipzig 1866 s. 103.

Biały miał być gubernatorem już w roku 1376<sup>18</sup> muszą upaść, wobec faktu występowania w źródłach w tym okresie opata Dominika, którego ślady działalności spotykamy jeszcze w styczniu 1377 r.<sup>19</sup> Z dużym prawdopodobieństwem możemy więc przyjąć, że opat Dominik zmarł po tym czasie. Nie można też wykluczyć ewentualności, że został usunięty z urzędu przez króla. Ludwik Węgierski za wszelką cenę chciał bowiem mieć kujawskiego pretendenta do korony polskiej blisko siebie, by obserwować jego działania, a taką możliwość stwarzało nadanie mu w zarząd jakiegoś opactwa na Węgrzech. Być może więc wyższa konieczność zmusiła króla do usunięcia ówczesnego opata Dominika z zajmowanego stanowiska i powierzenia opactwa w zarząd byłemu księciu kujawskiemu<sup>20</sup>. W każdym bądź razie Władysław Biały przybył do węgierskiego klasztoru po układzie z marca w Brześciu Kujawskim, a więc nie wcześniej niż na początku kwietnia 1377 r. Pierwszy ślad działalności księcia na stanowisku opata gubernatora posiadamy jednak dopiero z końca tego roku w dokumencie sędziego nadwornego Jakuba z Szepes wystawionym w Wyszehradzie 18 lutego 1378 r.<sup>21</sup>, w którym przyznaje on łąkę przylegającą do miejscowości Apáti<sup>22</sup> klasztorowi w Pannonhalma. Spór o nią pomiędzy opactwem pannonhalmskim a szlachtą pochodzącą z sąsiadującą z Apáti miejscowością Gulács<sup>23</sup> trwał od 1372 r., tj. od momentu podstępnego zajęcia jej przez panów „de Gulach”. Ówczesny opat klasztoru Św. Marcina, Władysław Czudar, natychmiast rozpoczął działania zmierzające do odzyskania utraconej łąki, delegując w swoim imieniu Mikołaja „de Gench” do prowadzenia sprawy przed sądem dworskim. Po śmierci Władysława Czudara w 1372 r. spór prowadził dalej jego następca Dominik, po zgodzie (lub odsunięciu)

<sup>18</sup> G. Fejér, *dz. cyt.*, t. 9 cz. 5, nr 5 s. 36–37; I. Bertényi, *Magyarország az Anjouk korában*, Budapest 1987 s. 162.

<sup>19</sup> Archiwum opactwa benedyktyńskiego w Pannonhalma, dok. nr 608 a (Fasc. 15 nr 4); *Magyar Országos Levéltár w Budapeszcie*, DL 250; *A pannonhalmi története*, s. 62 – tutaj z 13 I 1377.

<sup>20</sup> *A pannonhalmi története*, s. 62, 64; J. Dąbrowski, *dz. cyt.*, s. 252.

<sup>21</sup> *A pannonhalmi története*, nr 203 s. 546–552. O Jakubie z Szepes zob. I. Bertényi, *Szepesi Jakab országbiró. A magyar királyi kuriai bíraskodás történetéhez a XIV. században*, Budapest brw (1970); Tegoż, *Az országbirói intézmény története a XIV. században*, Budapest 1976 s. 149–174.

<sup>22</sup> Apáti, leżąca w ówczesnym komitacie Zala, była jedną z najstarszych posiadłości klasztornych. Zob. *A pannonhalmi története*, s. 155–156; D. Csánki, *Magyarország történelmi földrajza a Hunyadyak korában*, t. 3, Budapest 1897 s. 29.

<sup>23</sup> D. Csánki, *dz. cyt.*, t. 3 s. 56.

Andrzej, prepozyt kościoła Św. Władysława, i niejaki Maciej Bessenyö, pomimo że cło w Jut należało do klasztoru przynajmniej od 1335 r.<sup>38</sup> Najwidoczniej poprzedni opaci zaniedbywali pobierania go, skoro obecny spór trwał kilka lat i zakończył się pomyślnie dla klasztoru dopiero w 1382 r., kiedy to następcą Jakuba z Szepes na urządzie sędziego nadwornego Mikołaj Szécsi<sup>39</sup> w wydanym wówczas wyroku przyznał sporne cło opactwu Św. Marcina<sup>40</sup>. Nie było już wówczas Władysława Białego w Pannonhalma, gdyż w październiku 1378 r.<sup>41</sup> opuścił klasztor i udał się w podróż do Gdańska, gdzie widzimy go w dniu 20 października<sup>42</sup>. Do końca swojego pobytu w Pannonhalma dbał jednak o jego stan majątkowy, o czym świadczy choćby to, że jeszcze w dniu 6 X tr. przebywał w klasztorze i nadzorował toczony spór o pobieranie cła w Jut, w komitacie Somogy<sup>43</sup>.

Z ostatnich dni pobytu księcia Władysława Białego w Pannonhalma dysponujemy nadto dokumentem królowej Elżbiety Bośniaczki, datowanym w Budzie w dniu 2 października 1379 r., a skierowanym do kapituły w Pozsony (dzisiejsza Bratysława). List ten jest śladem korespondencji, jaka prawdopodobnie istniała między księciem Władysławem a królową Elżbietą. Królowa prosi w nim kapitułę w Pozsony o dostarczenie dwóch swoich listów (dołączonych do jej pisma) księciu Władysławowi — gubernatorowi opactwa Św. Marcina w Pannonhalma. Dodaje przy tym: „Et quicquid idem, visis iisdem literis nostris fecerit vel responderit, nobis fideliter rescribatis”<sup>44</sup>.

Niestety nie wiemy, czy listy królowej Elżbiety dotarły do Władysława, i jaka była jego reakcja na nie. Prawdopodobnie nie zastały one już księcia w Pannonhalma, bowiem jak wspomniano wyżej, ostatni ślad jego pobytu w klasztorze pochodzi z 6 października, a 20

<sup>38</sup> D. Csánki, *Tamże*.

<sup>39</sup> J. Bertényi, *Az országbírói intézmény*, s. 175–178.

<sup>40</sup> *A pannohalmi története*, nr 210 s. 560–566.

<sup>41</sup> *Tamże*, s. 562: „... dicto domino Wladizlao gubernatore de ipsa ecclesia alienato”.

<sup>42</sup> *Joannis de Czarnkow*, s. 589; U Długosza, *dz. cyt.*, s. 97 błędnie pod 1380 r.

<sup>43</sup> *A pannohalmi története*, nr 210 s. 561.

<sup>44</sup> Archiwum Kapitulne w Bratysławie, sygn. Capsa 28 fasc. 20 nr 26. Magyar Országos Levéltár w Budapeszcie, DF 227029. Treść tego krótkiego listu opublikował swego czasu A. Pór w niewielkiej publikacji *A Piaszok és a magyar Anjouk közötti rokonság*, „Századok” t. 26: 1892 s. 235, przyp. 3. O wcześniejszych kontaktach Władysława Białego z Elżbietą Bośniaczką (jego siostrzenicą) zob. J. Dąbrowski, Elżbieta Łokietkówna 1305–1380, Kraków 1914 s. 30.

października był już w Gdańsku. Tak więc, uwzględniając dużą odległość pomiędzy Pannonhalma a Gdańskiem musiał wyjechać z Węgier zaraz po 6 października. Skoro królowa Elżbieta wyekspediowała swoje listy z Budy 2 października, jest więc prawie niemożliwe, aby dotarły do Pannonhalma przed 6 X, zważywszy, że najpierw zostały wysłane do Pozsony, a stamtąd dopiero miały być przekazane do opactwa Św. Marcina.

Opuszczenie klasztoru przez księcia Władysława Białego było więc niespodziewane. W dotychczasowej literaturze snuto już wielokrotnie domysły na ten temat. Wydaje się, że rację ma J. Dąbrowski pisząc, iż „wyjazd Władysława spowodowany był rachubami na schizmę kościelną, która właśnie wybuchnęła na Zachodzie. Liczył na poparcie Klemensa VII, jak się potem okazało, słusznie”<sup>45</sup>. Faktycznie, antypapież Klemens VII, rezydujący w Awinionie, wydał w dniu 15 września 1382 r. bullę dla Władysława Białego udzielającą mu dyspensy od ślubów zakonnych<sup>46</sup>. Bulla ta, w której według J. Leńka miał być zawarty „cały jego żywot według własnego zeznania”<sup>47</sup> nie wspomina jednak o pobycie Władysława Białego w Pannonhalma. Nie zmieniła też już niczego w życiu byłego księcia kujawskiego.

<sup>45</sup> J. Dąbrowski, *Ostatnie lata*, s. 251, przyp. 3.

<sup>46</sup> Poprawnie bullę tę wydał J. Bartkowski, *dz. cyt.*, s. 265–267. Datowana była w Awinionie „decimo septimo Kalendas octobris” w czwartym roku pontyfikatu Klemensa VII, czyli 15 września 1382 r. J. Leniek, *dz. cyt.*, s. 23, który o rozprawie J. Bartkowskiego wydał bardzo krytyczny osąd, nie wiadomo dlaczego pisze, że została wydana w dniu 27 X 1382. Jeszcze większe zamieszanie wywołał A. Semkowicz w recenzji pracy J. Leńka („Kwartalnik Historyczny”, t. 1: 1887 s. 657) twierdząc, że powyższa bulla datowana była w dniu 1 października 1381 r. Pomimo, że praca J. Bartkowskiego ukazała się w 1870 r., A. Semkowicz pisze, że powyższą bullę zna z wydawnictwa G. Fejéra, *dz. cyt.*, t. 9 cz. 5, Budae 1834 nr 269 s. 493–496, gdzie została zamieszczona pod wspomnianą datą. Recenzent nie spostrzegł jednak (prawdopodobnie nie znał również pracy J. Bartkowskiego), że w *Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis* Fejér w daciej bulli opuścił „decimo septimo” i w ten sposób u niego datowanie ma formę następującą: „Datum Auenione Calen. Oct. Pontificatus nostri anno quarto”, czyli 1 X. Ponadto umieścił ją Fejér błędnie pod rokiem 1381. Klemens VII został koronowany na antypapieża w dniu 31 X 1378 r. (*Chronologia polska*, pod red. B. Włodarskiego, Warszawa 1957 s. 474), tak więc bulla wydana w dniu 15 IX, w czwartym roku jego pontyfikatu odnosi się do roku 1382. Warto dodać, że przed G. Fejérem wydał ją, również z błędną datą, Katona, *dz. cyt.*, t. 10 s. 697–700. A. Semkowicz na poparcie prawdziwości daty 1 X 1381 przytacza jeszcze informacje o tym, że w powyższej bulli jest mowa o Ludwiku Wielkim, jako jeszcze żyjącym. Uważne przeczytanie bulli nie potwierdza jednak tej opinii.

<sup>47</sup> J. Leniek, *dz. cyt.*, s. 4.

Na zakończenie chciałbym omówić problem dotyczący domniemanego grobowca Władysława Białego, który rzekomo miał się znajdować w Pannonhalma. W literaturze polskiej bowiem mamy o tym tylko ogólnikową wzmiankę w przywołanej tutaj rozprawie J. Leńka<sup>48</sup>. Ten nieuzasadniony pogląd wyraził jako pierwszy Placidus Lendvay, w latach 1689–1689 opat klasztoru Św. Marcina w Pannonhalma, który przekazał go ustnie Mártonowi Szentiványiemu, a ten w swoim katalogu opatów pannonhalmskich<sup>49</sup> napisał, że Władysław Biały zwany Cvaar, niegdyś ksiązę kujawski<sup>50</sup>, zmarł po 14 latach zarządzania opactwem w dniu 11 listopada 1378 r., i został pochowany w kościele Św. Marcina. Z kolei Damian Fuxhoffer, autor monumentalnego dzieła: *Monasteriologia regni Hungariae*<sup>51</sup>, w odstepie dotyczącym pobytu Władysława Białego w Pannonhalma podaje, że Władysław zwany tym razem Goaar, niegdyś ksiązę Kujaw<sup>52</sup>, krewny króla Ludwika Wielkiego i mnich reguły św. Benedykta, wybrany przez konwent klasztorny na opata, zmarł w dniu 11 listopada 1378 r., i został pochowany w kościele Św. Marcina. Autor nadmienił przy tym, że nie można dokładnie ustalić ile lat stał ksiązę na czele klasztoru. Tak więc wskutek błędnego odczytu napisu na znajdującym się w Bazylice opactwa Św. Marcina grobowcu, należącym do jednego z opatów pannonhalmskich, niesłusznie powiązano osobę księcia Władysława Białego, gubernatora w tymże opactwie w latach 1377–1379, z tym pomnikiem<sup>53</sup>. Dopiero w roku 1841 młody wówczas archeolog

<sup>48</sup> J. Leniek, *dz. cyt.*, s. 21.

<sup>49</sup> M. Szentivány, *Dissertatio Paralipomenonica rerum memorabilium Hungariae ex parte prima decadis tertiae, curiosiorum et selectiorum, variarum scientiarum miscellaneorum*, Tyrnaviae 1699 s. 138 nr 28. V. Récsy, *Ösnyomatványok és régi magyar könyvek a pannonhalmi könyvtárban*, Budapest 1904, cz. II s. 86–87 nr 169. Odgłosy informacji o tym, jakoby Władysław Biały miał pozostać do śmierci w Pannonhalma i tam być pochowany znajdujemy również u Długosza, *dz. cyt.*, s. 46 (pod rokiem 1373).

<sup>50</sup> Tutaj Cviariae zamiast Cviaviae.

<sup>51</sup> D. Fuxhoffer, *Monasteriologia regni Hungariae, in qua libris V synoptice, originario – diplomatie describuntur omnia singulorum Religiosorum Ordinum Monasteria, quae umquam ab ingressu Hungarorum in Pannoniam, fundata fuerunt*, t. 1, Weszprimii 1803 s. 37.

<sup>52</sup> Tym razem Miaviae zamiast Cviaviae.

<sup>53</sup> Poprawniejszego, ale jeszcze nie zupełnie dokładnego odczytu napisu nagrobkowego dokonał F. Szeder, *Sz. Márton Temploma Pannónia hegyén*, „Egyházi Tár” t. 6: 1835 s. 147. Autor nie usiłował jednak wyjaśnić kogo on dotyczy.

Flóris Rómer w jednej ze swoich pierwszych publikacji udowodnił, że grobowiec znajdujący się obok tzw. pięknej bramy (porta speciosa) nie należy do byłego księcia kujawskiego Władysława Białego, a do Władysława Czudara, opata w klasztorze w Pannonhalma w latach 1365–1372<sup>54</sup>. Autor dokonał przede wszystkim poprawnego odczytu napisu na grobowcu, który brzmi: „+ Anno Domini MCCCLXXII in die sancti Martini obiit Abbas Ladislaus dictus Cudar”<sup>55</sup>. Następnie, biorąc pod uwagę błędną zresztą informację Długosza o tym, że ksiązę do 1374 r. przebywał w opactwie w Dijon, wyeliminował go jako tego, do kogo należy pannonhalmski grobowiec. Zauważył nadto słusznie, że pomnik, który przedstawia w uroczystym stroju opata nie może należeć do kogoś, kto nie był faktycznie opatem, a jedynie gubernatorem opactwa, czerpiącym z niego dochody<sup>56</sup>. Przedstawia on zaś Władysława Czudara, który po śmierci opata Sygfryfa (11 III 1365) przybył z opactwa w Szekszárdzie<sup>57</sup> i objął rządy w klasztorze pannonhalmskim. Ksiązę Władysław Biały ma również swój pomnik, tyle że nie w Pannonhalma, a w opactwie benedyktyńskim w Dijon we Francji, gdzie spędził znaczną część życia<sup>58</sup>.

<sup>54</sup> F. Rómer, *Zudar László sírköve*, „Tudománytár” 1841 januarius, s. 63–66. J. Leniek, *dz. cyt.*, s. 4 powołując się na korespondencję z Rómerem pisze, że zapoznał się z literaturą węgierską odnoszącą się do Władysława Białego, z której wymienił prace D. Fuxhoffera i „rozprawę wyżej wspomnianego Dr. Romera o mniemanym grobowcu Władysława w Martinsbergu, drukowaną w Januar Hefte z roku 1841, wydawanych przez Węgierską Akademię Umiejętności”. Autor pracy o Władysławie Białym nie tylko nie spożytkował ich w swojej publikacji, ale nadto pomylił tytuł czasopisma, w którym ukazała się wzmiankowana praca. Czasopismo bowiem o tytule Januar Hefte nie ukazywało się wówczas na Węgrzech. Prawdopodobnie korespondencja pomiędzy J. Leńkiem a F. Rómerem, na którą ten pierwszy się powołuje, prowadzona była w języku niemieckim. Zapewne też Leniek wziął za tytuł czasopisma informację Rómera o tym, że jego rozprawka ukazała się w styczniowym zeszytzie (Januar Hefte) czasopisma „Tudománytár”, które faktycznie wydawane było przez Węgierską Akademię Umiejętności.

<sup>55</sup> O Władysławie Czudarze jako opacie w Pannonhalma zob. *A pannonhalmi története*, s. 60–62. O jego grobowcu *tamże*, s. 233, oraz E. Mihályi, *A pannonhalmi székesegyház néhány érdekesebb részlete*, „Pannonhalmi Szemle” t. 1: 1926 s. 292; D. Dercsényi, *Nagy Lajos kora*, Budapest 1990<sup>2</sup> s. 108–109 oraz tabl. XV.

<sup>56</sup> Opinia F. Rómera, *dz. cyt.*, s. 65 o tym, jakoby Władysław Biały w okresie zarządzania opactwem czerpał tylko z niego zyski jest w świetle powyższych rozważań nieuzasadniona.

<sup>57</sup> V. Fraknói, *A szekszárdi apátság története*, Budapest 1879 s. 20.

<sup>58</sup> J. Śliwiński, *dz. cyt.*, s. 2.